

Niespodzianka w Skoczowie

Data publikacji: 23.03.2024 18:45

Piłkarze Spójni Zebrzydowice pokazali charakter. W zaległym spotkaniu z rundy jesiennej zainkasowali punkt w Skoczowie, mimo że musieli odrabiać dwubramkową stratę.

Skoczowianie nie mogli sobie wymarzyć lepszego rozpoczęcia spotkania, bo po kwadransie gry objęli prowadzenie. Wynik w 16. minucie otworzył Mieczysław Sikora, który wykorzystał błąd bramkarza gości. Chwilę później podopieczni Bartosza Woźniaka podwyższyli prowadzenie, gdyż rzut karny wykorzystał Krzysztof Surawski. - **Trzeba zwrócić uwagę, że obie bramki dla Beskidu padły po naszych błędach, choć jestem też świadomy, że pierwszego gola strzeliliśmy również po błędzie rywali** - przyznał Grzegorz Łukasik.

Wydawało się, że gospodarze zmierzają po pewne zwycięstwo, ale innego zdania byli piłkarze Spójni. Również skoczowianie nie uniknęli błędu w defensywie, który na bramkę zamienił Paweł Kapik, a kilka minut później do wyrównania doprowadził Tomasz Cedro. Wynik, pomimo kilku okazji po obu stronach boiska, nie uległ zmianie i drużyny podzieliły się punktami. - **Szanujemy ten punkt, bo rzeczywiście na tym terenie to cenna zdobycz, ale pewien niedosyt pozostał. Mieliśmy swój pomysł na ten mecz i przez pierwsze dwadzieścia minut było to widoczne, byliśmy dobrze zorganizowani. Pierwsza stracona bramka wybiła nas z rytmu i wkradła się niepewność i na domiar złego sprokurowaliśmy rzut karny, kiedy sytuacja była zupełnie niegroźna. Jednak dobrze zareagowaliśmy w przerwie i za to dużo szacunek. Paweł Kawik wszedł na murawę i po dwóch minutach zdobył bramkę, Tomek Cedro pracował ciężko przez 90 minut i dołożył drugie trafienie** - podsumował szkoleniowiec Spójni.

- **Dziś liczyłem, że pokażemy jakość piłkarską, ale coś nam nie wyszło po zmianie stron, bo w pierwszej połowie dominowaliśmy i wynik 2:0 to był najmniejszy wymiar kary. Wydawało się, że kolejne bramki są kwestią czasu, to nagle zespół przestał grać. Nie mogłem znaleźć lidera zespołu, który poukładałby grę, moje wskazówki również nie pomogły. Jestem zły. Nie ukrywam, że wynik nie jest po mojej myśli. Muszę wyciągnąć wnioski, szczególnie z tej drugiej części spotkania** - podsumował Bartosz Woźniak, trener Beskidu.

**Okręgówka (gr. Skoczów-Żywiec), 6. kolejka: Beskid Skoczów - Spójnia Zebrzydowice 2:2 (2:0)
16' Sikora, 20' Surawski - 58' Kawik, 63' Cedro**

Lp.

Drużyna

M

Pkt

Z

R

P

Bramki

Lp.

1.

Drużyna

Błyskawica Drogomyśl

M

15

Pkt.

36

Z

11

R

3

P
1
Bramki
49:18
Lp.
2.
Drużyna
CKS Piast Cieszyn

M
15
Pkt.
33

Z
11

R
0

P
4

Bramki
55:28

Lp.
3.

Drużyna
Podhalanka Milówka

M
15
Pkt.
32

Z
9

R
5

P
1

Bramki
38:17

Lp.
4.

Drużyna
TS Stal-Śrubiarnia Żywiec

M
15
Pkt.
30

Z
9

R
3

P
3

Bramki
43:24

Lp.
5.

Drużyna
Wisła Strumień

M
15
Pkt.
27
Z
8
R
3
P
4
Bramki
37:31
Lp.
6.
Drużyna
Beskid Skoczów

M
15
Pkt.
25
Z
7
R
4
P
4
Bramki
35:17
Lp.
7.
Drużyna
Bory Pietrzykowice

M
15
Pkt.
25
Z
7
R
4
P
4
Bramki
28:23
Lp.
8.
Drużyna
Spójnia Zebrzydowice

M
15
Pkt.
21
Z
6
R
3

P
6
Bramki
29:25
Lp.
9.
Drużyna
GKS Radziechowy-Wieprz

M
15
Pkt.
21
Z
6
R
3
P
6

Bramki
43:31
Lp.
10.
Drużyna
Victoria Hażlach

M
15
Pkt.
19
Z
6
R
1
P
8

Bramki
31:39
Lp.
11.
Drużyna
WSS Wisła

M
15
Pkt.
16
Z
4
R
4
P
7

Bramki
25:32
Lp.
12.
Drużyna
Smrek Ślemień

M
15
Pkt.
15
Z
4
R
3
P
8
Bramki
22:37

Lp.
13.
Drużyna
UKS APN Góral Istebna

M
15
Pkt.
15
Z
4
R
3
P
8
Bramki
30:33

Lp.
14.
Drużyna
Metal W.G.-Skałka Żabnica

M
15
Pkt.
12
Z
4
R
0
P
11
Bramki
30:60

Lp.
15.
Drużyna
Soła Rajcza

M
15
Pkt.
10
Z
2
R
4

P
9
Bramki
13:41
Lp.
16.
Drużyna
Goleszów
M
15
Pkt.
1
Z
0
R
1
P
14
Bramki
15:67